

Technologia chmurowa zyskuje na znaczeniu



DANIEL ŁUSZCZYŃSKI
CFA zarządzający funduszami
Acer Multistrategy
i Quercus Global Growth

Kończący się właśnie w USA sezon wyników za I kwartał 2022 r. należy uznać za udany. W przekroju indeksu S&P500 wyniki w ponad 75 proc. przypadków pobiły oczekiwania rynkowe, a tylko w 20 proc. okazały się słabsze od konsensusu rynkowego. W przypadku sektora IT odsetek pozytywnych zaskoczeń był jeszcze większy, bo aż 85 proc. spółek zaraportowało wyniki lepsze od oczekiwań rynkowych. Niestety w wielu przypadkach spółki technologiczne obniżały swoje prognozy na kolejne kwartały lub wskazywały na pojawiające się trudności w prowadzeniu biznesu, związane m.in. z wysoką inflacją i spowalniającą światową gospodarką.

W minionym kwartale na tle spółek technologicznych szczególnie wyróżniały się te z ekspozycją na cloud computing — technologię chmurową. Od wielu lat zaobserwować można przenoszenia przez firmy infrastruktury, zasobów i aplikacji do chmury obliczeniowej w celu zwiększenia elastyczności i efektywności własnych systemów, przy jednoczesnym obniżaniu kosztów eksploatacji. Pojawienie się pandemii COVID-19 i konieczność przejścia na pracę zdalną tylko przyspieszyły ten trend. Czołowymi dostawcami platform chmurowych dla biznesu w modelu IaaS/PaaS są obecnie Amazon, Microsoft oraz Google. Pierwszy z nich ma ponad 55-procentowy udział w rynku usług chmurowych. W I kwartale 2022 przychody spółki w tym właśnie segmencie urosły aż o 37 proc. r/r i wyniosły 18,4 mld USD. Segment ten generuje wysokie marże (na poziomie EBIT sięgnęła 35 proc.) w porównaniu do podstawowego biznesu Amazona, co spowodowało, że w minionym kwartale większość zysku

operacyjnego spółki pochodziło właśnie z chmury i kolejne kwartały zapewne będą wyglądały podobnie.

Na drugim miejscu pod względem udziału w rynku (ok. 30 proc.) jest Microsoft.

Przychody z segmentu chmury wzrosły w minionym kwartale o 46 proc. r/r, a więc w jeszcze szybszym tempie niż w przypadku Amazona. Analitycy Bank of America szacują, że sprzedaż z platformy chmurowej mogła sięgnąć w I kwartale 2022 ponad 10 mld USD. Najmniejszym graczem z ok. 15-procentowym udziałem w rynku jest Google, ale jego przychody rosną najszybciej z całej trójki. W pierwszym kwartale sprzedaż segmentu chmurowego urosła o 48 proc. r/r, jednak ze względu na to, że Google jest w dalszym ciągu na etapie sporych inwestycji i rozwijania oferty usług chmurowych, to generuje stratę operacyjną. Jeżeli chodzi o cały rynek chmury w modelu IaaS/PaaS, to Bank of America szacuje jego wzrost w tym roku na 38 proc. r/r oraz na 33 proc. r/r w 2023 r.

Żeby utrzymać taką ścieżkę wzrostu całego rynku, konieczne są znaczące inwestycje w infrastrukturę i centra danych. Nakłady inwestycyjne trzech największych podmiotów sięgnęły w zeszłym roku ok. 70 mld USD, a w tym roku szacuje się, że mogą zbliżyć się nawet do 90 mld USD. Korzystać na tym powinni dostawcy podzespołów, m.in. producenci procesorów i kart graficznych – Nvidia i Advanced Micro Devices. W obu spółkach przychody związane z chmurą rosną w tempie wysokich kilkudziesięciu procent i to w najbliższych latach nie powinno ulec zmianie.

Podsumowując, wyniki poprzedniego kwartału pokazały utrzymujący się wysoki popyt firm na przenoszenie własnej infrastruktury stacjonarnej do chmury publicznej, na czym powinni korzystać zarówno dostawcy usług chmurowych, jak i producenci podzespołów potrzebnych do rozbudowywania infrastruktury chmurowej. © P